

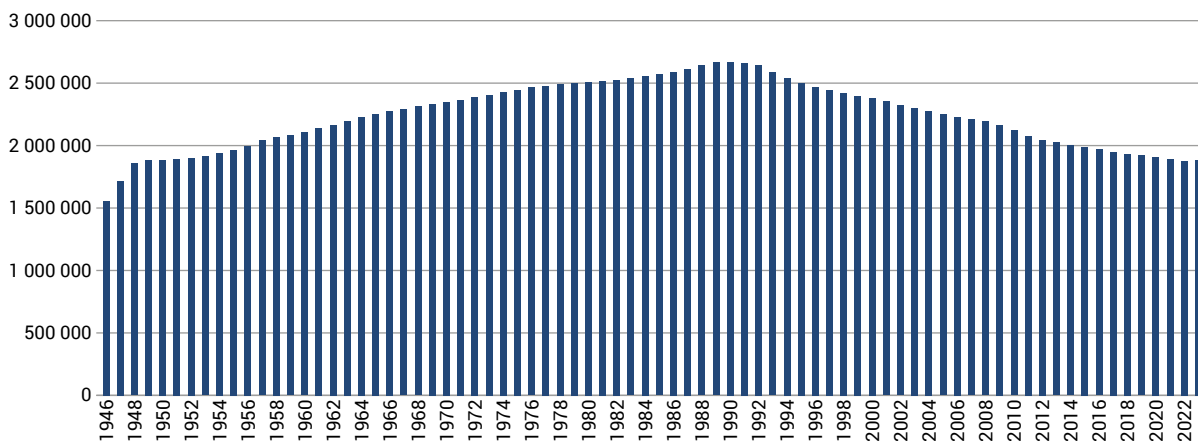
## W poszukiwaniu drogi wyjścia: Łotwa wobec kryzysu demograficznego

Bartosz Chmielewski

Ujemny przyrost naturalny i emigracja powodują, że Łotwa należy do najszybciej wyludniających się państw na świecie. Każdego roku ubywa tam 18–20 tys. ludzi – odpowiednik łotewskiego miasteczka średniej wielkości. Mimo że problem zidentyfikowały elity polityczne i intelektualne kraju po kryzysie gospodarczym 2007 r., nadal brakuje kompleksowych działań i strategii politycznej mających ambicję odwrócić lub chociaż spowolnić negatywne trendy. Ponurego obrazu łotewskiej demografii dopełniają brak społecznej zgody na choćby częściowe rozwiązanie problemów z tej dziedziny za pomocą imigracji spoza UE oraz wyjątkowa na tle członków UE skala kłopotów zdrowotnych mieszkańców.

Od 1991 r., gdy Łotwa odzyskała niepodległość, liczba ludności państwa stale się zmniejszała. Na przełomie lat 80. i 90. zamieszkiwało go 2,66 mln osób. W ostatnich trzech dekadach nastąpiła fala wyjazdów – z powodów zarówno politycznych, jak i ekonomicznych. W latach 90. kraj opuściło gros osób rosyjskojęzycznych, które osiedliły się tam w czasach sowieckich, w tym część robotników wielkich zakładów przemysłowych oraz znaczna liczba wojskowych służących w Łotewskiej SRR.

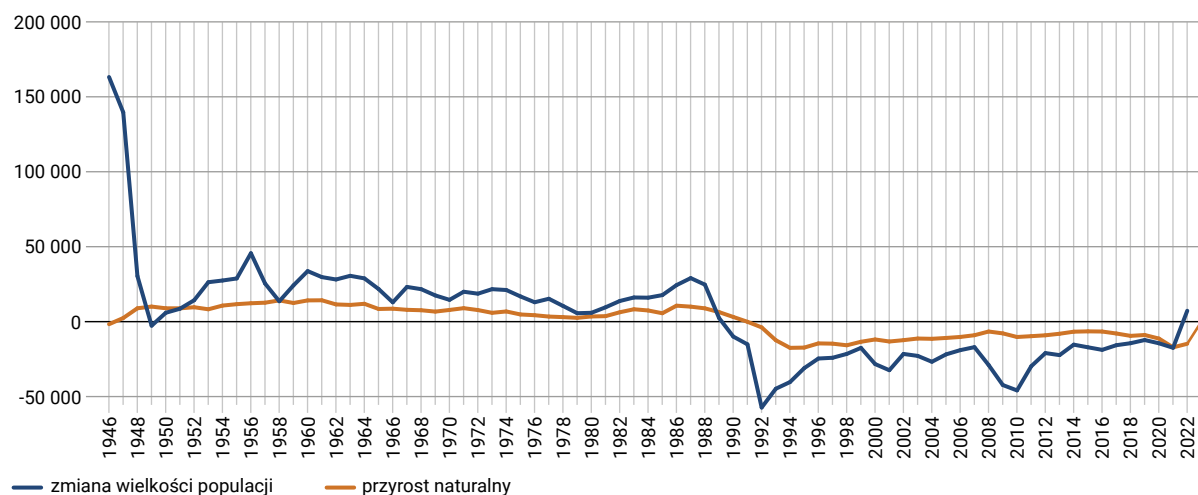
**Wykres 1. Liczba ludności Łotwy w latach 1946–2023 (na początku każdego roku)**



Źródło: dane urzędu statystycznego Łotwy, [stat.gov.lv](http://stat.gov.lv).



Wykres 2. Zmiany populacyjne na Łotwie w latach 1946–2023



Źródło: dane urzędu statystycznego Łotwy, stat.gov.lv.

Po akcesji do Unii w 2004 r., jak również w wyniku kryzysu ekonomicznego 2008–2010 wzrosła liczba wyjazdów zarobkowych do państw członkowskich, ze szczególnym uwzględnieniem Wielkiej Brytanii i Niemiec. Migracje – wraz z postępującym od lat 90. radykalnym obniżeniem się dzietności oraz wysoką liczbą zgonów – skutkowały spadkiem liczby mieszkańców Łotwy o 780 tys. w ciągu ostatnich 35 lat. Obecnie żyje tam 1,872 mln osób, czyli o prawie jedną trzecią mniej niż na początku lat 90.

## Łotwa – kraj migracji

Największy wpływ na demografię Łotwy w drugiej połowie XX i w XXI wieku miały migracje. Wielkość populacji zmieniały zasadniczo zarówno imigracja, jak i emigracja. W latach 60., 70. i 80. XX wieku pod wpływem kolonialnej polityki ZSRR na terytorium łotewskiej republiki związkowej sprowadzano całe grupy zsovietyzowanej ludności z innych części imperium. Największy odsetek imigrantów pochodził z Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej oraz Białoruskiej SRR. Przez ostatnie trzy dekady istnienia ZSRR liczba ludności Łotwy tylko wskutek imigracji wzrosła o 350 tys. Polityce osiedleńczej Moskwy przyświecały cele ekonomiczny i polityczny – nowoprzybyli mieli zapewnić siłę roboczą dużym zakładom przemysłowym, a także poprawić stabilność polityczną republiki dzięki zwiększeniu odsetka osób lojalnych wobec władzy sowieckiej. Napływ z innych republik sowieckich był na tyle silny, że niekiedy przewyższał miejscowy przyrost naturalny<sup>1</sup>.

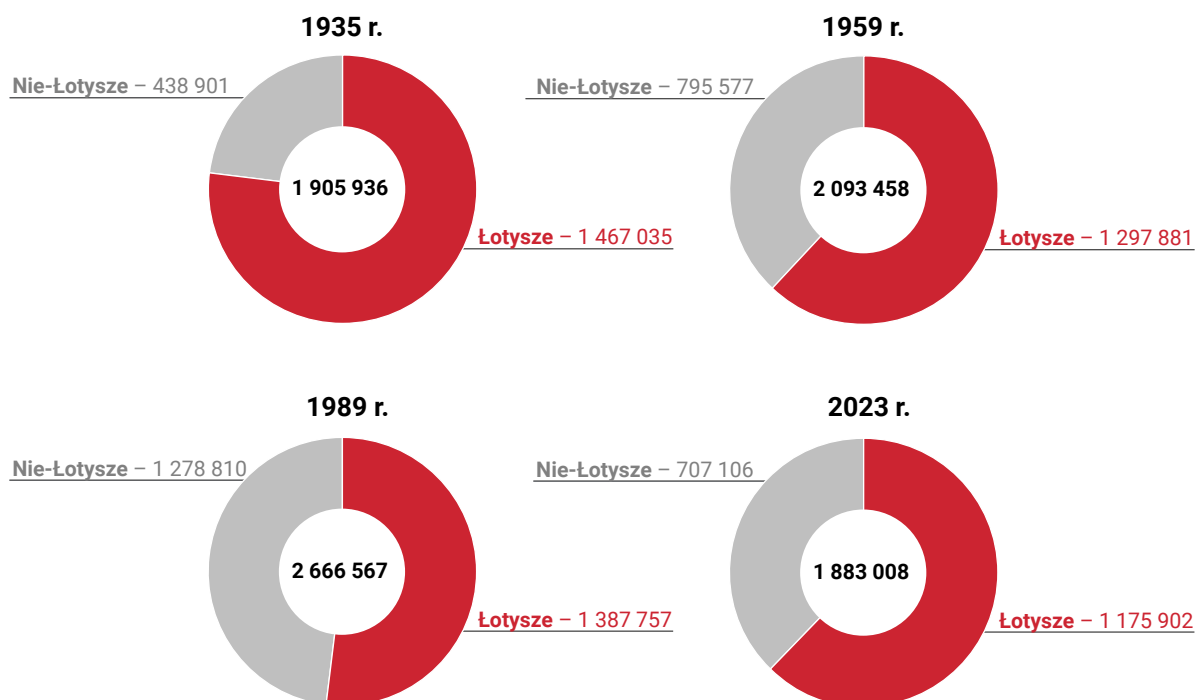
Długoterminowym pokłosiem sowieckiej polityki osiedleńczej było ekstremalne przeformatowanie struktury etnicznej i społecznej Łotwy. Dane ze spisów demograficznych z okresu jej niepodległości (1935 r.) i ostatniego za Związku Radzieckiego (1989 r.) wskazują, że liczba etnicznych Łotyszki utrzymywała się niemal na tym samym poziomie, podczas gdy ta mieszkańców pochodzenia nie-łotewskiego wzrosła trzykrotnie. W 1935 r. mniejszości stanowiły ok. 25% populacji państwa, a w 1989 r. – aż 48%.

Politycznie sterowana tendencja imigracyjna z czasów sowieckich została przerwana wraz z odzyskaniem niepodległości, a następnie przeszła w trwały trend emigracyjny. W ciągu ostatnich trzech dziesięcioleci można wskazać cztery najbardziej znaczące fale emigracji z kraju. Pierwsza, do której doszło w latach 90., wiąże się z powrotami części dawniejszych imigrantów do państw powstałych na gruzach ZSRR wskutek polityki naturalizacyjnej Łotwy, jej trudnej sytuacji gospodarczej oraz emigracji rodzin sowieckich urzędników i wojskowych. W apogeum wyjazdów – w 1992 r. – kraj opuściło

<sup>1</sup> J. Riekstiņš, *Colonization and Russification of Latvia 1940–1989* [w:] *The Hidden and forbidden history of Latvia under soviet and nazi occupations 1940–1991*, Institute of the History of Latvia, Rīga 2005, s. 234–238.

ok. 60 tys. osób. Wskaźnik migracji netto z każdym kolejnym rokiem zbliżał się do zera, po czym w drugiej połowie lat 90. ustabilizował się na poziomie -5 tys.

**Wykres 3. Odsetek Łotyszy i nie-Łotyszy na terenie Łotwy w XX i XXI wieku**



Źródło: dane urzędu statystycznego Łotwy, stat.gov.lv.

Następna fala emigracji nastąpiła przed akcesją do UE (w latach 2000–2003), gdy pomimo względnie szybkiego zwiększania się PKB Łotwa mierzyła się ze skokowym wzrostem bezrobocia i z relatywnie niskimi zarobkami<sup>2</sup>. Ten stan rzeczy w znacznej mierze wynikał z kryzysu finansowego w Rosji (1998 r.), który uderzył w gospodarkę państw bałtyckich.

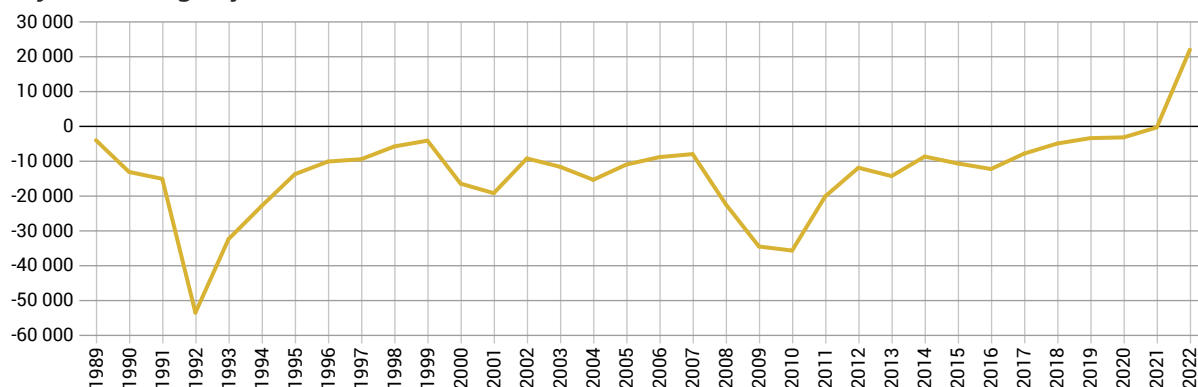
Po przystąpieniu do UE w 2004 r. przedakcesyjna fala emigrantów przerodziła się w poakcesyjną, przy czym kierowała się już ona gdzie indziej. O ile przed dołączeniem wyjazdy do krajów UE i byłego ZSRR odbywały się równocześnie, o tyle po 2004 r. trend odpływu mieszkańców do państw poradzieckich (głównie Rosji) zatrzymał się, a z czasem w zasadzie zaniknął, natomiast tendencja „unijna” przybierała na sile. W latach 2000–2007 liczba opuszczających kraj pozostawała wysoka i stała – oscylowała wokół 15–20 tys. osób rocznie – a współczynnik migracji netto był nadal ujemny (ok. -10 tys. osób rocznie). Do największego natężenia wyjazdów na Zachód doszło jednak po 2007 r., wraz z globalnym kryzysem finansowym. W ich szczycie (lata 2008–2011) Łotwę porzuciło ok. 130 tys. mieszkańców, a w niechlubnych latach 2009 i 2010 wskaźnik migracji netto wyniósł ok. -35 tys.

Globalny kryzys ekonomiczny z lat 2007–2010 i jego konsekwencje napędzały emigrację długoterminowo. Choć gospodarka powróciła na kurs wzrostowy w drugiej dekadzie XXI wieku, to kraj wciąż opuszczało wielu mieszkańców, co powodowała wolniejsza dystrybucja efektów tego wzrostu do niektórych regionów. Do wskaźników z okresu tuż przed kryzysem udało się wrócić dopiero w 2017 r., po dziesięciu latach zwiększonej liczby wyjazdów – wówczas zatrzymała się ona na stabilnym poziomie ok. 11–15 tys. rocznie. Negatywna tendencja emigracyjna zaczęła jednak ulegać wygaszaniu dzięki utrzymującej się od 2013 r. imigracji i reemigracji – sprawiły one, że w latach 2018–2021 wskaźnik

<sup>2</sup> M. Hazans, *Emigration from Latvia: Recent trends and economic impact* [w:] *Coping with Emigration in Baltic and East European Countries*, OECD, 2013, s. 76, za: academia.edu.

migracji netto stopniowo zbliżał się do zera, a w rekordowym pod tym względem 2021 r. wyniósł jedynie -286 osób.

**Wykres 4. Migracje netto**



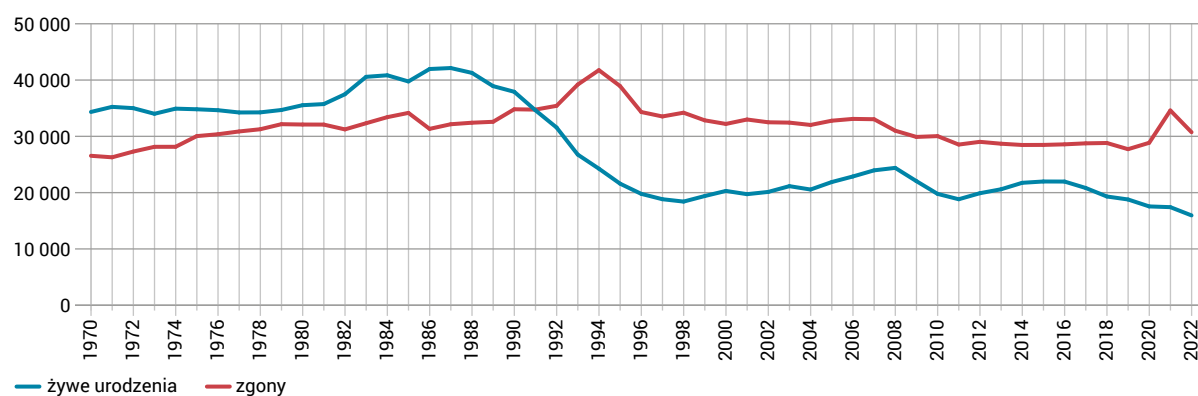
Źródło: dane urzędu statystycznego Łotwy, stat.gov.lv.

Wybuch pełnoskalowej wojny na Ukrainie wywołał tymczasowe odchylenie od trendów migracyjnych. Według danych łotewskiego urzędu statystycznego w 2022 r. do kraju przyjechało 38 tys. osób – najwięcej w historii. W większości byli to szukający schronienia Ukraińcy. Bilans migracyjny – pierwszy raz od odzyskania niepodległości – okazał się wtedy dodatni i wyniósł +22 tys. Już rok później liczba ludzi mających nadzieję na uzyskanie ochrony na Łotwie wyniosła 4,4 tys. osób, a część dotychczasowych azylantów wyjechała w poszukiwaniu innego miejsca zamieszkania. Zgodnie z danymi ze stycznia 2024 r. w kraju przebywało już tylko 25,7 tys. uchodźców wojennych.

### Ujemny przyrost naturalny

Utrzymujący się do 2022 r. negatywny wskaźnik migracji netto to niejedyny problem łotewskiej demografii. O wiele większe znaczenie ma spadająca z roku na rok liczba urodzeń przy względnie stabilnym wolumenie zgonów, od połowy lat 90. XX wieku krążącym wokół 30 a 35 tys. rocznie i znacznie przewyższającym liczbę urodzeń. W 1992 r. przyrost naturalny zaczął odnotowywać wartości ujemne i od tamtej pory regularnie spada. Przez dekadę 2010–2020 utrzymywał się na poziomie -8 – -10 tys., a w latach 2020–2023 jeszcze się obniżył. Wpłynęły na to nadmiarowe zgony na COVID-19 oraz ogromny spadek liczby urodzeń. W konsekwencji tych dwóch czynników przyrost naturalny prezentuje się najgorzej w dziejach – w 2022 r. wyniósł -17,2 tys., a rok później – -15,8 tys.

**Wykres 5. Liczba żywych urodzeń i zgonów w latach 1970–2023**



Źródło: dane urzędu statystycznego Łotwy, stat.gov.lv.

Niewiele wskazuje na to, aby trend polegający na zmniejszaniu się liczby urodzeń przy niestabilnym wolumenie zgonów miał się odwrócić w najbliższej przyszłości. Od 2022 r. Łotwa odnotowuje fatalne wyniki w tej dziedzinie. Historyczny antyrekorde w skali ostatnich 100 lat padł w 2023 r., gdy urodziło się jedynie 14 tys. dzieci. W porównaniu z danymi z ubiegłej dekady to średnio o 6–7 tys. żywych urodzeń każdego roku mniej, a względem początku lat 90. – o 20 tys. rocznie. Za taki stan rzeczy odpowiadają przemiany kulturowe charakterystyczne dla wszystkich państw rozwiniętych. Dodatkowo posiadaniu dzieci nie sprzyjają pogarszające się z każdym rokiem warunki życia na prowincji – skutkują one radykalnym spadkiem liczby urodzeń poza bogatszym regionem stołecznym<sup>3</sup>.

Wśród przyczyn utrzymującej się wysokiej liczby zgonów należy też wymienić problemy ze sfery zdrowia publicznego. Statystyka pokazuje, że za aż połowę z nich

**” Niemal 25% zgonów na Łotwie ma bezpośredni związek z dietą (średnia dla UE to 17%). Oprócz tego kraj konsumuje najwięcej czystego alkoholu *per capita* z państw unijnych (12,2 l).**

odpowiadają choroby układu krążenia. Według Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD) są one zaś w znacznym stopniu skorelowane ze stylem życia mieszkańców kraju – niezdrową dietą, paleniem tytoniu, wysoką konsumpcją alkoholu i niewielką aktywnością fizyczną<sup>4</sup>. Zgodnie z danymi organizacji niemal 25% wszystkich zgonów na Łotwie wiąże się bezpośrednio z dietą (średnia dla UE to 17%). Oprócz tego kraj konsumuje najwięcej czystego alkoholu *per capita* z państw unijnych (12,2 l, tuż za nim znajdują się Litwa – 12,1 l – i Czechy – 11,6 l<sup>5</sup>). Łotewscy mężczyźni są również w czołówce konsumpcji tytoniu – według danych zebranych przez OECD w 2020 r. aż 35% z nich paliło codziennie (dla UE odsetek ten wynosił jedynie 20%)<sup>6</sup>.

Fatalnego obrazu krajowego zdrowia publicznego dopełnia trudna sytuacja służby zdrowia, stale mierzącej się z wyzwaniem w postaci ograniczonej dostępności, coraz mniejszej liczby personelu i niedofinansowania. Dostęp do opieki medycznej jest warunkowany geograficznie: w stolicy na 1 tys. mieszkańców przypada średnio 6,6 lekarza, a w pozostałych regionach – pomiędzy 1,9 a 2,2 (średnia dla UE to ok. 4,3). Większość placówek mieści się w większych ośrodkach miejskich, co skutkuje utrudnieniami w korzystaniu z dużej części usług medycznych przez mieszkańców prowincji<sup>7</sup>.

## Kryzys demograficzny dotyka mniejszości

Negatywne zjawiska demograficzne – migracje, niski przyrost naturalny i problemy w sferze zdrowia publicznego – częściej dotyczą rosyjskojęzycznych mieszkańców Łotwy niż etnicznych Łotysz – to przede wszystkim właśnie mniejszości narodowe ponoszą konsekwencje kryzysu demograficznego. Pomiedzy 1989 a 2023 r. liczba etnicznych Łotysz spadła o ok. 211 tys. – stanowiło to tylko mniej więcej jedną trzecią ubytku populacji. Różnice między nimi a ludnością rosyjskojęzyczną można zauważyć, porównując wszystkie wspomniane wskaźniki: przyrost naturalny, wzorce migracyjne, wyzwania związane ze zdrowiem.

Ogromne dysproporcje widać choćby w statystykach urodzeń i zgonów. W ostatniej dekadzie Łotysz rodziło się trzy–cztery razy więcej niż dzieci innej narodowości. W przypadku liczby zgonów nie istnieją tak znaczne nierówności. Oznacza to, że w przyszłości populacja nie-Łotysz będzie maleć coraz

<sup>3</sup> B. Chmielewski, *Daleko od Rygi: łotewskie problemy nie zrównoważonego rozwoju*, „Komentarze OSW”, nr 498, 15.03.2023, s. 4–5, [osw.waw.pl](http://osw.waw.pl).

<sup>4</sup> *State of Health in the EU: Latvia – Country Health Profile 2021*, OECD/European Observatory on Health Systems and Policies, Paris/Brussels 2021, s. 5, [health.ec.europa.eu](http://health.ec.europa.eu).

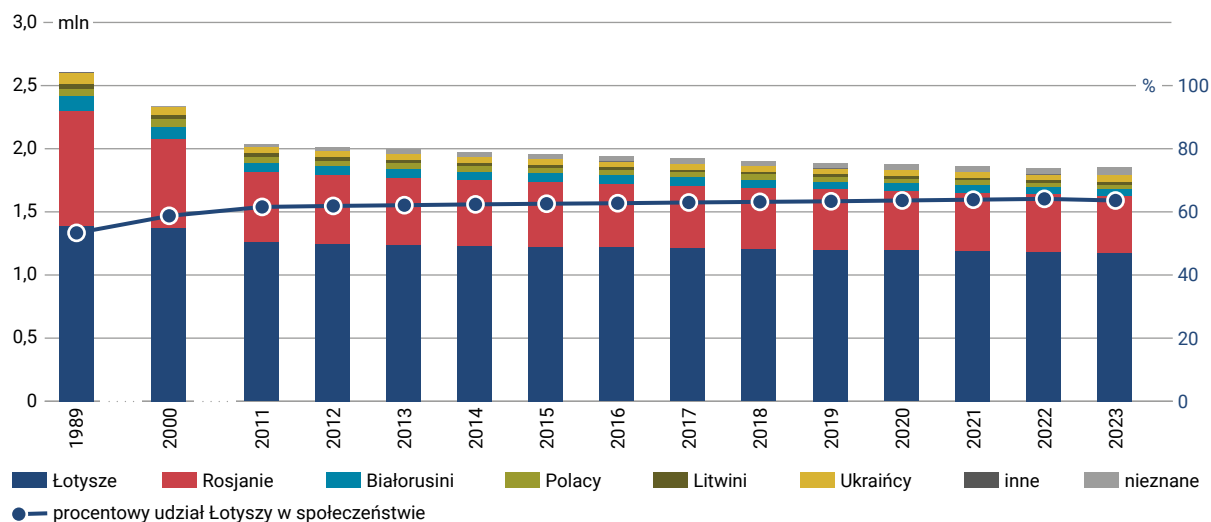
<sup>5</sup> *Alcohol consumption*, OECD, [data.oecd.org](http://data.oecd.org).

<sup>6</sup> E. Zicāns, *Why do Latvian men die young?*, *Latvijas Sabiedriskie Mediji*, 22.11.2023, [eng.lsm.lv](http://eng.lsm.lv).

<sup>7</sup> *State of Health in the EU: Latvia – Country Health Profile 2021*, *op. cit.*, s.7.

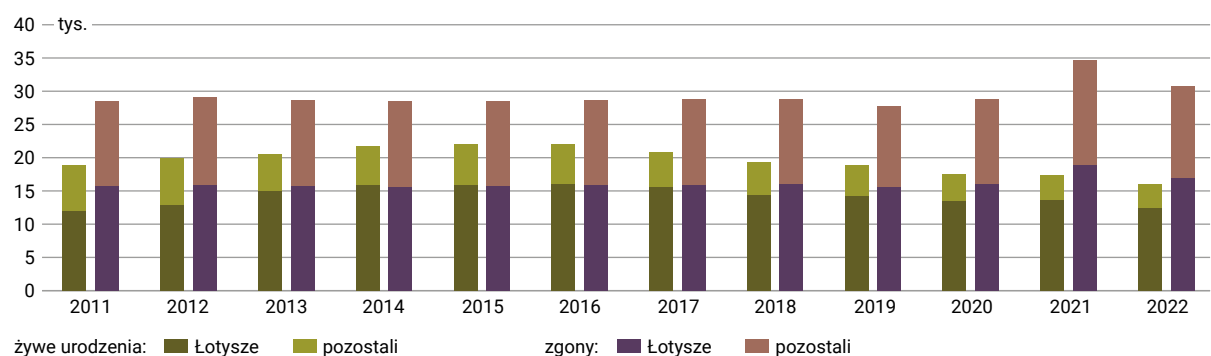
szybciej. Różnicę tę obrazuje wskaźnik przyrostu naturalnego. W ciągu ostatniej dekady dla Łotyszy bywał on bliski zeru (np. w latach 2014–2017), a skrajnie wartości oscylowały wokół -3 tys. (wyjątek stanowił 2021 r., gdy dane zostały zaburzone przez nadmiarowe zgony spowodowane COVID-19). Liczba zgonów w niełotewskiej części populacji jest zaś średnio trzy–cztery razy większa od liczby urodzeń. Przykładowo w 2020 r. na 12,8 tys. zgonów osób o narodowości innych niż łotewska przy padło tylko 4,1 tys. narodzin nie-Łotyszy.

**Wykres 6. Ludność według pochodzenia etnicznego (na początku każdego roku)**



Źródło: dane urzędu statystycznego Łotwy, stat.gov.lv.

**Wykres 7. Żywe urodzenia i zgony według pochodzenia etnicznego**



Źródło: dane urzędu statystycznego Łotwy, stat.gov.lv.

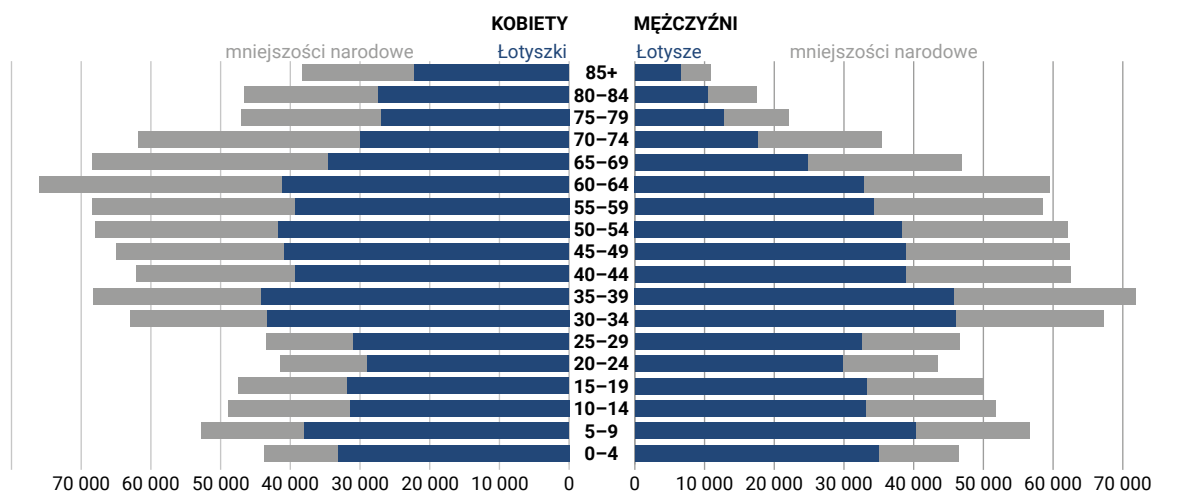
Różnice dotyczą też wzorców migracyjnych. W latach 90. i dwutysięcznych w gronie opuszczających kraj można było odnotować nadreprezentację rosyjskojęzycznych. Trend ten utrzymywał się do końca poprzedniej dekady, gdy powoli uległ zatarciu. W minionych dziesięcioleciach grupę tę silnie wypychały z Łotwy gorsza pozycja na rynku pracy, spowodowana m.in. niewystarczającą znajomością języka, oraz poczucie wewnętrznej obcości<sup>8</sup>.

Bardziej skomplikowany charakter mają wyzwania z dziedziny zdrowia publicznego. Poza pochodzeniem spore znaczenie ma tu płeć, co szczególnie dobitnie pokazują dane dotyczące oczekiwanej długości życia. U mężczyzn jest ona o 10 lat krótsza niż u kobiet i wynosi ok. 69 lat. Zachowania ryzykowne dla zdrowia podejmują nieznacznie częściej panowie używający w życiu prywatnym

<sup>8</sup> M. Krumina, K. Fredheim, Z. Varpina, *Who is More Eager to Leave? Differences in Emigration Intentions Among Latvian and Russian Speaking School Graduates in Latvia*, „Society. Integration. Education” 2021, no. 6, za: journals.ru.lv.

rosyjskiego niż łotewskiego<sup>9</sup>. Najdłużej w dobrostanie żyją etniczne Łotyszki, a najwcześniej umierają rosyjskojęzyczni mężczyźni.

Wykres 8. Piramida wieku z podziałem na Łotyszki i mniejszości narodowe



Źródło: dane urzędu statystycznego Łotwy, stat.gov.lv.

## Perspektywy – zakłęty krąg demografii

Przy założeniu, że długoterminowo saldo migracji ustabilizuje się w okolicy zera, populacja Łotwy będzie nadal maleć, czego głównym powodem pozostanie wysoka liczba zgonów. Zgodnie z projekcjami opracowanymi przez Eurostat w ciągu najbliższych kilku dekad kraj może się stać mniej liczny niż sąsiednia Estonia: w 2045 r. będzie w nim żyło 1,5 mln ludzi, a ok. 2060 r. przegoni go wspomniana Estonia (jej ówczesną populację szacuje się na 1,27 mln). W 2100 r. na Łotwie ma mieszkać zaledwie 1,16 mln osób<sup>10</sup>.

Spadki prognozowane przez Eurostat nadal będą w większym stopniu następowały kosztem rosyjskojęzycznych – ich wskaźnik przyrostu naturalnego jest znacznie gorszy niż ten etnicznych Łotyszki. Oznacza to, że w dłuższej perspektywie populacja kraju będzie się radykalnie zmniejszać i jednocześnie ulegać dalszej lettonizacji. Poskutkuje to zakończeniem trwającej od 35 lat polaryzacji społecznej co do roli i sytuacji rosyjskojęzycznych mieszkańców.

Uniknięcie depopulacji wydaje się niemożliwe. Ryga nie prowadzi ani krótko-, ani długoterminowej polityki mogącej powstrzymać trendy przewidywane przez Eurostat. Problemy demograficzne mógłby przynajmniej o kilka lat oddalić napływ przybyszów spoza UE, lecz ani elity polityczne, ani społeczeństwo nie są gotowe na taki scenariusz z powodu negatywnego nastawienia do imigracji<sup>11</sup>, nawet tej kontrolowanej. Obecne prawodawstwo również jej nie sprzyja – wręcz jej przeciwdziała<sup>12</sup>, a państwo stawia na jak największe ograniczenie przekraczających granicę liczby osób z krajów innych niż unijne<sup>13</sup>.

<sup>9</sup> D. Grīnberga et al., *Latvijas iedzīvotāju veselību ietekmējošo paradumu pētījums, 2022*, Slimību profilakses un kontroles centrs, Rīga 2023, s. 70–160, spkc.gov.lv.

<sup>10</sup> *Latvia's population could fall to 1 million by century's end*, Latvijas Sabiedriskie Mediji, 30.03.2023, eng.lsm.lv.

<sup>11</sup> *Survey: Latvian public unenthusiastic about Ukrainians staying on after war's end*, Latvijas Sabiedriskie Mediji, 24.01.2024, eng.lsm.lv.

<sup>12</sup> *Imigranci spoza UE mają utrudniony dostęp do rynku pracy ze względu na wymagania językowe*. Zob. S. Ambote, *Under half of Ukrainians in Latvia are employed*, Latvijas Sabiedriskie Mediji, 24.01.2024, eng.lsm.lv.

<sup>13</sup> *Par to bijušās PSRS pilsoņu statusu, kuriem nav Latvijas vai citas valsts pilsonības*, Likumi.lv.



Trauma sterowanej imigracji z czasów sowieckich to element tożsamości łotewskiej części społeczeństwa przesuwający debatę o wpuszczaniu obcokrajowców do sfery tabu. W tym kontekście ewentualną zmianę jego stanowiska utrudnia także fakt, że potencjalnym rezerwuarem gasterbeiterów są kraje byłego ZSRR, a pierwszym językiem ich komunikacji po przyjeździe do kraju często byłby rosyjski. Potęgowałoby to obawy Łotyszy przed jego rozprzestrzenieniem się w przestrzeni publicznej.

Względnie prostym sposobem, który mógłby powstrzymać szybko zachodzące negatywne zjawiska w populacji, jest naprawa sektora zdrowia publicznego. Polityki nastawione na promocję zmiany stylu życia mieszkańców – ze szczególnym uwzględnieniem obniżenia konsumpcji alkoholu i wyrobów tytoniowych – mogłyby ograniczyć liczbę zgonów. Jednocześnie skuteczność tych zmian poprawiłoby rozwiązanie instytucjonalnych problemów służby zdrowia, w tym zwiększenie jej dostępności poza stolicą.

Częściowe zniwelowanie bolączek demograficznych przyniosłaby również reemigracja Łotyszy, których ponad 370 tys. żyje poza krajem. W tym celu niezbędne jest stworzenie – obecnie szczątkowej – kompleksowej polityki reemigracyjnej, obejmującej nie tylko zachęty do przyjazdu, lecz także odpowiedzi na kłopoty przyszłych reemigrantów związane z relokacją. Liczbę powrotów wydatnie zwiększyłoby wzmocnienie potencjału gospodarczego państwa, ze szczególnym uwzględnieniem obszarów pozastołecznych.

Najtrudniejszym i niemal niemożliwym do sprostania wyzwaniem wydaje się szybkie podniesienie dzietności mieszkańców. Spadająca z roku na rok liczba urodzeń wiąże się z przemianami społecznymi i kulturowymi, ale też z pogarszaniem się sytuacji ekonomicznej<sup>14</sup>. Wyludnianie się kraju przyśpieszają nierówności – jakość życia w regionach jest znacznie niższa niż w aglomeracji ryskiej. W ten sposób Łotwa wpada w zakłęty krąg demografii: na prowincji rodzi się mniej dzieci, gdyż sytuacja ekonomiczna i infrastruktura społeczna są tam gorsze, a ich stan pogarsza się jeszcze bardziej właśnie wskutek niskiej dzietności.

---

<sup>14</sup> Do powiększania rodzin nie zachęca przestarzały i nieodpowiadający potrzebom społeczeństwa system wsparcia dla nich. Zasilek na pierwsze dziecko wynosi 25 euro i rośnie do 100 euro na dziecko przy przynajmniej czworgu dzieciach. *Ģimenes valsts pabalsts*, Labklājības ministrija, 25.03.2023, [lm.gov.lv](http://lm.gov.lv).